

Sygn. akt III CSK 288/08

POSTANOWIENIE

Dnia 23 września 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jacek Gudowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Dariusz Dończyk

SSN Wojciech Katner

w sprawie z wniosku R. C.

przy uczestnictwie M. G., i in.

o zasiedzenie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 23 września 2010 r.,

skargi kasacyjnej uczestniczki M. G.

od postanowienia Sądu Okręgowego

z dnia 9 stycznia 2008 r.,

oddala skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 13 grudnia 2006 r. Sąd Rejonowy stwierdził, że J. i B. małżonkowie B. nabyli z dniem 1 stycznia 1985 r. przez zasiedzenie na zasadzie

małżeńskiej wspólności ustawowej współwłasność nieruchomości położonej w K. przy ul. B., stanowiącej działki nr 275/4 i 275/5 o łącznej powierzchni 0,0332 ha. Ustalił, że sporne działki stanowiły część gospodarstwa rolnego należącego do W. i A. małżonków G., którzy w 1946 r. nieformalną umową darowali je (przekazali) synowi J. G. W połowie lat 50. między J. G. a wnioskodawcami doszło do nieformalnej umowy zamiany, na mocy której wnioskodawcy objęli w posiadanie działkę oznaczoną później jako działka nr 1114 wraz z pasem gruntu oznaczonym obecnie jako działki nr 275/4 i 275/5; od tego czasu działki te pozostawały w ich wyłącznym, samoistnym posiadaniu w złej wierze.

Apelacja M. G. została postanowieniem Sądu Okręgowego z dnia 9 stycznia 2008 r. oddalona. Zdaniem Sądu drugiej instancji, dokonane przez Sąd Rejonowy ustalenia są prawidłowe, podobnie jak wysnute z nich wnioski prawne, co nakazuje uznać zaskarżone orzeczenie za prawidłowe.

W uzasadnieniu orzeczenia Sąd Okręgowy odniósł się także do licznych dowodów przedstawionych przez uczestniczkę w apelacji i po jej wniesieniu, jak też rozważał zarzut nieuczestniczenia w postępowaniu J. J. (jego następców), syna J. G. Sąd stwierdził, że w postępowaniu nieprocesowym obowiązuje zasada koniecznego współuczestnictwa podmiotów zainteresowanych, tj. wszystkich osób, których praw dotyczy wynik postępowania (art. 510 § 2 k.p.c.). W związku z tym postępowanie o stwierdzenie zasiedzenia nieruchomości powinno się toczyć z udziałem dotychczasowego właściciela nieruchomości lub jego następców prawnych. W ocenie Sądu Okręgowego, w sprawie uczestniczyli wszyscy zainteresowani, a w szczególności wszyscy następcy J. G., nabywcy spadku po nim na podstawie prawomocnego postanowienia Sądu Rejonowego z dnia 26 lutego 1979 r., wpisani następnie do księgi wieczystej jako współwłaściciele przedmiotowej nieruchomości. Sąd Okręgowy nie odniósł się natomiast do zarzutu, że oprócz dzieci pochodzących z małżeństwa, uwzględnionych w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku, J. G. miał jeszcze dziecko pozamałżeńskie, syna J. J.; jego ojcostwo zostało ustalone wyrokiem Sądu Rejonowego z dnia 21 marca 2007 r.

W skardze kasacyjnej uczestniczki M. G. podniesiono zarzut nieważności postępowania wyływający z nieuczestniczenia w sprawie następców (spadkobierców) J. J., współwłaścicieli przedmiotowej nieruchomości, a także zarzut naruszenia art. 328 § 2 w związku z art. 233 § 1 i art. 391 k.p.c. Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Rozpoznając skargę kasacyjną, Sąd Najwyższy rozważał przede wszystkim zarzut nieważności postępowania, upatrywanej przez skarżącą w nieuczestniczeniu w postępowaniu następców prawnych J. J. Powziął w związku z tym – mając także na względzie występujące w judykaturze rozbieżności – poważne wątpliwości prawne, które przedstawił do rozstrzygnięcia przez powiększony skład Sądu Najwyższego, formułując pytanie, czy niewezwanie właściciela (współwłaściciela) nieruchomości do udziału w sprawie o stwierdzenie zasiedzenia powoduje nieważność postępowania.

W uchwale z dnia 20 kwietnia 2010 r., III CZP 112/09, mającej moc zasady prawnej, Sąd Najwyższy w składzie siedmiu sędziów stwierdził, że niewzięcie przez zainteresowanego udziału w sprawie rozpoznawanej w postępowaniu nieprocesowym nie powoduje nieważności postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398¹⁷ § 2 k.p.c., uchwała składu powiększonego, wydana po rozstrzygnięciu zagadnienia prawnego przedstawionego przez skład zwykły rozpoznający skargę kasacyjną, jest w danej sprawie wiążąca. W rozpatrywanym wypadku wiązanie Sądu Najwyższego wynika także z art. 61 i 62 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.), gdyż skład powiększony nadał podjętej uchwale moc zasady prawnej. W tej sytuacji postawiony w skardze kasacyjnej zarzut nieważności postępowania, mającej wynikać – zdaniem skarżącej – z nieuczestniczenia w sprawie następców (spadkobierców) J. J., należy uznać za oczywiście bezzasadny.

Stosownie do zasad ustrojowych normujących porządek władzy sądowniczej, kształtowanych przez Konstytucję i ustawy dotyczące procedur sądowych, podstawową funkcją jurysdykcyjną Sądu Najwyższego jest nadzór nad

działalnością sądów przez zapewnienie zgodności z prawem i jednolitości orzeczeń sądów powszechnych i sądów wojskowych (art. 183 ust. 1 Konstytucji i art. 1 pkt 1 ustawy o Sądzie Najwyższym). W postępowaniu cywilnym nadzór ten polega przede wszystkim na dokonywaniu oceny prawidłowości wykładni i stosowania prawa przez sądy powszechne, natomiast ustalenia faktyczne stanowiące podłoże rozpoznawanych spraw oraz poprzedzająca je ocena dowodów pozostaje domeną sądów *meriti*. Z tego względu, zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c., podstawą skargi kasacyjnej kierowanej do Sądu Najwyższego nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. W tej sytuacji skarga uczestniczki, zawierająca krytykę oceny dowodów, jest warsztatowo wadliwa, a sformułowany w niej zarzut obrazy art. 233 § 1 k.p.c. nie może być brany pod rozwagę.

Nie może być także uwzględniony zarzut naruszenia art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., gdyż w części, w której dotyczy oceny dowodów jest niedopuszczalny, a w pozostałym zakresie nie zawiera przekonywającej argumentacji. Należy przypomnieć, że sąd rozpoznający sprawę na skutek apelacji może ograniczyć motywy orzeczenia do powtórzenia (podzielenia) ustaleń sądu pierwszej instancji i odwołać się do dokonanej przez ten sąd oceny dowodów; konieczne jest wtedy ustosunkowanie się do wszystkich zarzutów apelacji i wyjaśnienie, dlaczego zarzuty te zostały uznane za bezzasadne (por. np. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 83). Uzasadnienie Sądu Okręgowego spełnia te wymagania; jest dostatecznie szczegółowe i przekonywające, zatem zawarte w skardze kasacyjnej zarzuty wytykające uchybienia uzasadnienia nie mogą być uznane za trafne, zwłaszcza że także w tym zakresie zostały w istocie skierowane głównie przeciwko dokonanej przez Sąd drugiej instancji ocenie dowodów.

Z tych względów Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną (art. 398¹⁴ k.p.c.).

